

Czy jest sens zgłaszać kandydatów na szefa MFW?

* Uważam, że nie ma sensu. Słyszę, że się wymienia 3 kandydatów z naszego kraju, ale powinniśmy szanować i siebie, i tych kandydatów...

Przecież Polska nie jest krajem, który ma w tym Międzynarodowym Funduszu Walutowym jakieś gigantyczne środki. Dobrze z góry wiadomo, że szefem MFW zostanie Francuz, Brytyjczyk albo Niemiec.

Kiedy mówimy o Leszku Balcerowiczu czy Marku Belce, to powiem szczerze, że trochę szkoda mi tych ludzi. Bo tak codziennie słyszymy o kimś innym jako naszym kandydacie. Ja odczytuję to jako próbę zajęcia opinii publicznej taką dyskusją, kto się z nich bardziej nadaje.

W rzeczywistości nie mamy szansy na to stanowisko i jako państwo powinniśmy sobie zdawać sprawę, gdzie taką szansę mamy. Jeśli chodzi o szefa Międzynarodowego Funduszu Walutowego, to póki co Polska mocarstwem nie jest.

Janusz Zemke

Bydgoszcz
21 maja 2011 r.